

POSTANOWIENIE

31 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 31 marca 2025 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku E.Ś.

z udziałem J.P., H.K., M.S., H.K., S.S. i M.S.

o stwierdzenie zasiedzenia,

na skutek skargi kasacyjnej E.Ś.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Zamościu

z 17 maja 2023 r., I Ca 91/23,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2) zasądza od wnioskodawczyni E.Ś. na rzecz uczestnika J.P.
kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek
ustawodawczych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od
dnia doręczenia wnioskodawczyni odpisu niniejszego
postanowienia do dnia zapłaty.**

[A.T.]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 17 maja 2023 r. Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił
apelację wnioskodawczyni E.Ś. od postanowienia Sądu Rejonowego w Biłgoraju z

28 grudnia 2022 r., którym oddalony został jej wniosek o stwierdzenie zasiedzenia w sprawie z udziałem J.P., H.K., S.K., M.S., H.K., S.S. i M.S..

U podstaw rozstrzygnięcia Sądów *meriti* legło stwierdzenie, że całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że posiadanie niezabudowanej działki objętej wnioskiem przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni nie miało charakteru samoistnego, a jedynie zależny, oparty na dobrosąsiedzkich relacjach z właścicielami działki, którzy zezwalali na korzystanie z niej. W konsekwencji nie zostały zrealizowane przesłanki umożliwiające stwierdzenie nabycia nieruchomości przez zasiedzenie (art. 172 § 1 i 2 w zw. z art. 336 k.c.).

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez wnioskodawczynię.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W jej ocenie skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 234 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 327¹ § 1 w zw. z art. 361 k.p.c. i z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 6 k.c., a także art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacyjnych, a tym samym dokonanie nieprawidłowej kontroli apelacyjnej, a także naruszenie art. 172 § 1 w zw. z art. 339 k.c. – poprzez brak uwzględnienia domniemania samoistności posiadania nieruchomości objętej sporem przez wnioskodawczynię i jej rodziców.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestnik J.P. wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne

wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Skarżąca odniosła tę przyczynę kasacyjną do zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego ujętych w ramach podstaw skargi kasacyjnej, ale w uzasadnieniu wniosku brak jest takich argumentów, które wskazywałyby na kwalifikowane naruszenie prawa w ustalonym przez Sąd drugiej instancji i wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym. Wszystkie kwestie, na których skarżąca opiera twierdzenie o oczywistej zasadności skargi, były przedmiotem

ustaleń i rozważań Sądu drugiej instancji. Nie można stwierdzić, by sformułowane przez ten Sąd wnioski były w oczywisty sposób nieprawidłowe, zgodnie z opisanym wyżej rozumieniem przesłanki oczywistej zasadności skargi. Sposób sformułowania wniosku i podstaw skargi oraz ich uzasadnienia, które powielają w znacznej części uzasadnienie apelacji (k. 389 – 391), wskazuje natomiast, że skarżąca traktuje skargę kasacyjną nie jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, a jako instrument pozwalający jej na kwestionowanie niesatysfakcjonującego ją rozstrzygnięcia w trzeciej instancji, któremu to celowi postępowanie kasacyjne nie służy.

Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie potwierdza również tezy, że Sąd drugiej instancji nie zrealizował funkcji rozpoznawczej i kontrolnej. Skarżąca pomija, że w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji – tak jak w rozpoznawanym przypadku - nie uzupełnia postępowania dowodowego, ani po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia.

Skarżąca nie uwzględniła także, że od 9 listopada 2019 r. zgodnie z ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), zasady sporządzania uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji są uregulowane w art. 387 § 2¹ k.p.c. a nie w art. 327¹ § 1 k.p.c., który został przytoczony w podstawach skargi, którymi Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Ponadto zarzutom podniesionym w ramach drugiej podstawy kasacyjnej musi towarzyszyć wykazanie, że wytykane przez skarżącą uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się natomiast konsekwentnie, że naruszenie przepisów dotyczących konstrukcji uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl.; z 20 lutego 2003 r., I CKN

65/01, niepubl.; z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, MoP 2009, nr 9, s. 501 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012, nr 12, poz. 148). Uzasadnienie orzeczenia Sądu Okręgowego nie pozostawia natomiast żadnych wątpliwości odnośnie do przesłanek, którymi kierował się ten Sąd oddalając apelację.

Oczywistej zasadności skargi nie dowodzą także wnioski, które Sąd Okręgowy wyprowadził z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dzielając ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjmując, że wnioskodawczyni nie wykazała przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c., w odniesieniu do samoistnego posiadania nieruchomości przez wymagany okres przez jej poprzedników prawnych. Skarżąca kwestionuje bowiem w tym zakresie podstawę faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia i przeprowadzoną przez Sądy *meriti* ocenę dowodów, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.) i na tej podstawie neguje następnie wyprowadzone przez Sądy wnioski dotyczące nie zaistnienia podstaw do uwzględnienia wniosku.

Upatrując oczywistej zasadności skargi w dokonaniu przez Sąd Okręgowy błędnej oceny zaoferowanego przez nią materiału dowodowego skarżąca pominęła, że skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie służy do kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.). Podstawą przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mogą być zatem kwestie dotyczące błędnej - w ocenie skarżącej - oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, są to bowiem zagadnienia usuwające się od kontroli sądu kasacyjnego, który w postępowaniu kasacyjnym jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia.

Skarżąca zasad tych nie respektuje. Zarówno w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jak i uzasadnieniu podstaw skargi, odwołuje się wprost do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i z tym zarzutem wiąże w istocie pozostałe wytykane Sądowi Okręgowemu naruszenia prawa procesowego i materialnego twierdząc, że wbrew ocenie Sądów obu instancji ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika samoistny charakter posiadania przez jej poprzedników prawnych nieruchomości objętej sporem. Dotyka zatem kwestii, które uchylają się od kontroli sądu kasacyjnego.

Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika także, by dokonana przez Sąd drugiej instancji – w wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym sprawy - kwalifikacja posiadania wnioskodawczyni i jej poprzedników prawnych nie odpowiadała wpracowanym w tym zakresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego kryteriom pozwalającym na odróżnienie posiadania samoistnego i zależnego.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że osoba, która korzysta z nieruchomości za zgodą jej właściciela na zasadzie dobrosąsiedzkich stosunków nie jest jej posiadaczem samoistnym.

Sąd Najwyższy wyjaśniał także, że celem domniemania z art. 339 k.c. - na które powołuje się skarżąca - jest ochrona posiadania, a nie wykorzystanie go przeciwko innemu posiadaniu samoistnemu (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2020 r., I CSK 610/19, niepubl.). Za takim stanowiskiem przemawiają także istotne racje aksjologiczne mające oparcie w konstytucyjnej ochronie własności. Wskazują one na niedopuszczalność interpretowania instytucji zasiedzenia w sposób rozszerzający, skoro jest ona daleko idącym odstępstwem od zasady nienaruszalności prawa własności, a posiadanie, jest tylko stanem faktycznym, nie mającym charakteru prawa podmiotowego, także wtedy, gdy posiadacz znajduje się w trakcie biegu okresu zasiedzenia (zob. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 października 2003 r., P 3/03, OTK 2003, nr 8, poz.82).

W konsekwencji argumentacja przytoczona we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wykazuje tezy, że zaskarżone orzeczenie stanowi konsekwencję błędów w zakresie stosowania prawa, których efektem jest orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 3, art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a także § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 1 i § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2023, poz. 1964, ze zm.).

[A.T.]

[a.ł.]